



**Magiczny
Kraków**

Klub Jędrus zaprasza zajęcia Kółka Plastycznego

2019-02-11

Od grawiury do komiksu - dorosłe pasje z nowohucką malarką. Miejsce os. Centrum A 6a.

Wielobarwne dzieła mistrza Henri'ego, kwiatowa ekspresja van Gogha, malarska jazda w stylu amerykańskim, odwieczna walka kółka i kwadratu a abstrakcyjniści - to nie tematy szalonych sporów i nocnych dysput w gronie artystycznej bohemy, ale plastyczny opis artystycznych inspiracji, którymi kierują się uczestnicy autorskich zajęć, prowadzonych przez związaną z Nową Hutą artystkę-malarkę Joannę "Lolę" Styrylską-Gałążyn. Mieszkańcy dzielnicy w każdy piątkowy wieczór spotykają się w Klubie Jędrus Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta (os. Centrum A 6a), by zgłębiać tajniki sztuki, przekraczać niewiarę we własne zdolności plastyczne i próbować się w roli artysty, a czasem po prostu dowiedzieć się i spróbować czegoś nowego w życiu.

Podczas dotychczasowych spotkań uczestnicy wzięli już na warsztat suibokugę - japońską sztukę ilustracji, polegającą na malowaniu tuszem na papierze i budowali Nową Hutę przy pomocy komiksowej kreski. W tym tygodniu w Klubie Jędrus zagości technika mistrzów litografii - grawiura, która stanowić będzie punkt wyjścia do rozważań i pracy nad XIX-wiecznym sposobem kształtowania przestrzeni w rysunku. Tematyka kolejnych spotkań, aż do końca marca, dostępna jest na stronie Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta (www.krakownh.pl).

Zajęcia prowadzi Joanna Styrylska-Gałążyn - absolwentka ASP Kraków, zajmująca się malarstwem, ilustracją (m.in.: "Kotek Włodek z Nowej Huty"), grafiką użytkową oraz nauczaniem. Artystka inspirowana stylistyką lat 60-tych ubiegłego wieku, a przede wszystkim twórczością wszelką, z naciskiem na malarstwo i szeroko pojęty dizajn. Promuje ducha recyklingu. Stara się nie ustawać w rozwoju twórczym, jednocześnie z pasją uczyć kolejne pokolenia.

Koszt udziału w zajęciach Dorosłego Kółka Plastycznego to zaledwie 15 złotych. Warto w piątek o godzinie 18.00 wybrać się do „Jędrusia” i spróbować - choćby z ciekawości - zagrać na artystycznej strunie duszy. W końcu, kiedy ostatni raz robiliśmy coś po raz pierwszy?